

Miasta w chmurach

27 maja 2015

Wiele mówi się na temat pierwszej załogowej wyprawy na Marsa, co jednak z drugą bliską nam planetą, Wenus? Jej wybitnie nieprzyjazny klimat, wypełnione kwasem jeziora i wysokie temperatury są zbyt zabójcze by człowiek mógł przeżyć na powierzchni planety, może więc szansa leży wysoko w chmurach?

Związania z NASA naukowcy rozważają scenariusz ekspedycji na drugą planetę od Słońca, w jednym z możliwych scenariuszy astronauta będą mogli ją badać pozostając wysoko na niebie w wypełnionych helem statkach powietrznych przypominających sterowce. Pomysł nosi kryptonim HAVOC (skrót od High Altitude Venus Operational Concept) i nie ogranicza się bynajmniej do samych wypraw badawczych, naukowcy biorą bowiem pod uwagę również scenariusz, w którym przy pomocy tego typu balonów w powietrzu utrzymywane będą całe kolonie. NASA przyznaje jednakże, że projekt ten jest wielkim wyzwaniem technologicznym.

Na powierzchni Wenus panują ekstremalne temperatury, sięgające ponad 460 stopni Celsjusza a ciśnienie jest tam nawet 90 razy większe od ziemskiego. To wszystko sprawia, że człowiek nie ma możliwości przetrwać w tak trudnych warunkach. Równie problematyczne byłoby również utrzymanie na powierzchni jakichkolwiek budowli, dlatego też założeniem projektu HAVOC jest przeniesienie się wyżej, na wysokość ok. 50 km. Na tym poziomie ciśnienie jest zbliżone do tego panującego na Ziemi a temperatura wynosi „zaledwie” 75 stopni.

Póki co teoretyczny plan ekspansji na najbliższą Ziemi planetę zakłada 5 kroków:

1. Wysłanie zautomatyzowanej misji,
2. Wysłanie dwóch astronautów, którzy spędzą na orbicie Wenus ok. 30 dni,

3 i 4. Dwie misje załogowe składające się tak jak poprzednio z dwóch astronautów, z tym, że tym razem wejdą w atmosferę planety i spędzą tam odpowiednio: 30 dni i jeden rok.

5.: Zakłada zbudowanie na Wenus stałej kolonii.

Ten ambitny plan pozostaje póki co wizją, do realizacji której wciąż daleko.

Autorstwo: Victor Orwellsky

Źródło: Orwellsky.blogspot.com